



Pan Poeta

Pewien Pan wymyślał wciąż
wierszyki.
W tych wierszykach była radość,
śmiejch i krzyki.
Dzieci chętnie je czytały
dla rozrywki.
Wybierały, który ładny,
który brzydki.

I pisały do poety listy małe,
by w następnym wierszu
umieścić krasnale.
By opisał w swoim wierszu
szczeniąt pięć,
bo o pieskach dzieci czytać
mają chęć.

A pan cieszył się ogromnie
z tych liścików,
bo nie wiedział, że ma tylu
czytelników.
Teraz pisze na życzenie dzieci
wiersze,
bo życzenia czytelników -
najważniejsze.